

# STRZELEC

ORGAN  TWA

## ZWIĄZEK STRZELECKI.

Adres Redakcji i Administracji: Al. JERUZOLIMSKIE № 27 (dawniej 41). TELEFON 415-81.

Administracja otwarta: od g. 12-ej rano do 4-ej p. p.

Redaktor przyjmuje: Od g. 2-ej do 4-ej p. p.

Redakcja rękopisów nie zwraca.

Przedruk artykułów dozwolony z zaznaczeniem źródła.

**TREŚĆ NUMERU:** Wskazania chwili — *El-zar*. Przysposobienie wojskowe w Związku Strzeleckim — *Królikowski-Muszkiet*, *kpt* Wyszukanie wojskowe — *Omega*. Korespondencje. Z życia organizacji. Dział urzędowy. Komunikaty. Dział Sportowy — *E. L.* Nowe czasopisma i książki.

### ZBROJNE POGOTOWIE POLSKI.



ŚWIEŻOZORGANIZOWANY ODDZIAŁ ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W PRZEMYSŁU  
PO POWROCIE Z OBCHODU UROCZYSTOŚCI 3 MAJA 1922 R.



# Wskazania chwili.

Długotrwała wojna, która pochłonęła miliony istnień, okazały dorobek kulturalny i materialny ludzkości, nie wykluczyła na przyszłość możliwości wojny i zbrojnych zatargów. Marzenia o trwałym pokoju rozwiały się — zwycięzcy i zwyciężeni otwarcie, bądź skrycie gotują się do nowych zapasów. Wojna przeorała zachwaszczoną glebę ucisku narodowego i społecznego szeregu państw i narodów, a na czoło żądań mas dotychczas ujarzmionych i wydziedziczonych wysunęła hasła: wolności, chleba, pracy! Dyplomacja współczesna, dla której zasady samostanowienia i samookreślenia się narodów są środkiem dla osiągnięcia większych wpływów i zysków polityczno-gospodarczych, postępuje w myśl starych zasad: siła przed prawem, dziel i rządź — więc nie może zaspokoić żądania mas. Czerwoni, czy biali imperjaliści widzą w przyszłej wojnie: jedni — odpowiedni moment dla szerezenia anarchji i wywołania rewolucji; drudzy — możliwość narzucenia pęt niewoli wolnym ludom. Ani wolności, ani chleba, ani pracy dyplomaci starych metod nie mogą zapewnić masom.

W paktach pokojowych, tajnych czy jawnych sojuszach, szukają ratunku celem osiągnięcia choćby pozorów zgodnego współżycia narodów. Genua miała być tym miejscem pojednania zwycięzców i zwyciężonych; w drodze układów miano zapewnić Europie pokój i przywrócić gospodarczą równowagę. Obrady konferencji zamąciło ogłoszenie układu sowiecko-niemieckiego, który niezawodnie jest tylko fragmentem o charakterze polityczno-gospo-

darczym z pośród szeregu umów polityczno-wojskowych, których ostrze skierowane jest przeciwko Polsce i Francji. Zbratanie się dwóch imperjalizmów: sowieckiego i pruskiego, aczkolwiek znamienne, nie jest czymś nowym. Trocki—Ludendorff, to dwa symbole, ujęte w jedno słowo: wojna. Pierwszy wie, iż atmosfera wojny stwarza możliwości zwycięstwa rewolucji; drugi pragnie odrodzenia Niemiec, albo przez monarchję, bądź też przez bolszewizm. Bez względu na to, czy projektowany dziesięcioletni pakt pokojowy dojdzie do skutku, czy nie — przyszłość narodów i państw zależeć będzie w pierwszym rzędzie od ich tężyzny wewnętrznej i zewnętrznej.

Rzeczą dyplomacji polskiej jest zapewnić Polsce w drodze sojuszów współdziałanie, czy też życzliwą neutralność państw i narodów, których przyszłość możliwą jest tylko wtedy, gdy imperjalizm sowiecko-pruski nie będzie tryumfował.

Ale najważniejszym czynnikiem pokoju jest powszechna gotowość wszystkich obywateli państwa polskiego do obrony granic, państwowej niepodległości i naszych praw narodowych.

Liczenie w pierwszym rzędzie na własne siły — jest najważniejszym nakazem chwili.

Tę prawdę muszą zrozumieć wszyscy: sejm, rząd i społeczeństwo, zwolennicy, a szczególnie przeciwnicy Związku Strzeleckiego i wogóle organizacji wojskowo-wychowawczych.

*El-sar.*

## Przysposobienie wojskowe w Związku Strzeleckim.

### III.

Przez zmianę instruktora wojskowego na trenera sportowego tych samych ćwiczeń wojskowych, o które nam chodzi, usuwamy atmosferę koszar, którym zawsze trącić będzie racjonalny program wyszkolenia.

Szczególnie ważne byłyby kursy dla instruktorów-podoficerów, mające za zadanie konkretne wyszkolenie członków towarzystw wy-

chowawczo-wojskowych dla prowadzenia wyszkolenia w poszczególnych oddziałach stowarzyszeń. Na kurs ten mogliby być przyjmowani absolwenci kursu przygotowawczego, którzy złożyli egzamin końcowy z wynikiem dostatecznym i którzy posiadają odpowiednie uzdolnienie instruktorskie i wychowawcze. Oprócz tego, ci z byłych żołnierzy, którzy od-



byli normalną służbę wojskową w armii czynnej i wykazali odpowiednie postępy,

Absolwenci kursu podoficerskiego, z odpowiednim wykształceniem ogólnym i ostatecznym egzaminem z wynikiem conajmniej dostatecznym, oraz ci z byłych żołnierzy, którzy odpowiadają powyższym warunkom, mogą być skierowywani do szkoły podchorążych rezerwy Wojsk Polskich, skąd po ukończonych studjach, ci, którzy przy końcowym egzaminie osiągną wyniki dostateczne, powracają do organizacji na stanowiska komendantów obwodów, względnie komendantów większych oddziałów stowarzyszenia.

### B. Ćwiczenia w oddziałach.

Dla dorosłych od 18-tu.

1) Nauka o broni i strzelanie do celu:

a) karabin powtarzalny, b) ręczny samopał (r. k. m.), c) balistyka etc.

2) Marsze: a) marsz na przestrzeni 6 klm. grupami, c) marsz „kadrowki“ na przestrzeni od Krakowa do Kielc, na pamiątkę odbytej drogi przez 1-szą Kompanję Kadrową Legionów, wyłącznie grupami.

3) Granaty: a) zawartość granatów ręcznych i V. B., rzuty do celu na odległość 35 metrów, c) rzuty w dal.

4) Biegi: a) Bieg przez pole szturmowe o długości 110 metrów, 10 przeszkód, bieg łączności (rozstawny).

5) Walki wręcz: a) szermierka na bagnety, parami i grupami; piłka nożna — drużynami, c) przeciąganie liną — drużynami.

Ubiór podczas ćwiczeń patrolowy, z wyjątkiem piłki nożnej.

Dla młodzieży strzeleckiej poniżej lat 18-tu.

Lekka-atletyka: 1) biegi na 100, 110, 200 i 1500 metrow, 2) skoki wzwyż, w dal i o tyczce, 3) rzuty dyskiem, kulą, oszczepem.

Ubiór używany podczas ćwiczeń lekko-atletycznych.

Zasadą, którą się należy kierować przy układaniu szczegółowego programu winno być: 1) kombinowanie ćwiczeń w wieloboje, 2) jaknajwiększe współzawodnictwo przez częste urządzenie zawodów.

Aczkolwiek należy się starać o jaknajlepsze wyniki z poszczególnych rodzajów ćwiczeń, to jednak pierwszeństwo należy zawsze oddawać ćwiczeniom, ujętym w wieloboje, jako całokształtowi wyszkolenia, o które nam chodzi i dlatego zasadniczym, a właściwie jedynym wielobojem, jaki winien być uprawiany w Związku Strzeleckim, jest pięciobój wojskowy, w składzie następującym:

1) Strzelanie do celu na odległość 300 metrów. 2) Marsz na przestrzeni 6-ciu klm., 3) Rzut granatem do celu na odległość 35 metrów i w dal, 4) Bieg przez pole szturmowe 110 metr. długości—przeszkody, 5) Szermierka na bagnety.

Wymieniony pięciobój nazywamy dlatego zasadniczym, że ujmuje w sobie całokształt najważniejszych ćwiczeń szkoły żołnierza, a więc to wszystko, czego pragniemy członków Związku Strzeleckiego nie tylko nauczyć, ale i w czym chcemy ich wyspecjalizować.

Zawody powinny być urządzone możliwie często we wszystkich porach roku, bo wszak dla żołnierza na wojnie nie istnieje ani zima, ani lato; istnieje tylko wojna i do jej wymagań należy zawczasu przyszykować, względnie byłych żołnierzy zaprawić. I tak zawody główne winny się odbywać raz na rok; okręgowe również raz na rok. W obwodach zaś i oddziałach dwa razy do roku.

Zwycięzcy w zawodach winni otrzymywać nagrody. Niech ta nagroda będzie tylko kawałkiem papieru z podpisami osób, stojących na czele organizacji, urządzającej zawody; doręczenie jednak takiej nagrody odegra psychologicznie poważną rolę, jeżeli odbędzie się uroczystie w obecności zgromadzonych osób. Jest to może najlepszy sposób propagandy na rzecz wojskowego przysposobienia cywilnej części społeczeństwa.

Raz do roku odbywać się powinny zawody o „Mistrzostwo Główne“ i nagrodę honorową Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego. Dalej nagrody powinny być przewidziane dla zwycięstw pojedynczych osób i dla zwycięskich drużyn; przyczem koniecznym jest ustalenie zasady, że nagrody dla drużyn byłyby z reguły wędrownie.

Twierdzę, że tylko tą drogą da się osią-



gnąć popularyzacja idei przygotowania rezerw wśród szerokich mas społeczeństwa polskiego.

#### IV. Stosunek do władz uojaskowych.

Stosunek Związku Strzeleckiego do władz wojskowych w zakresie wyszkolenia wyrażały się w przedkładaniu próśby o pomoc w następujących wypadkach:

1) Pomoc przy urządzaniu kursów, 2) Wypożyczanie broni i koniecznych rekwizytów wojskowych, 3) Wydawanie pewnej ilości amunicji ostrej bezpłatnie, pewnej zaś ilości za dopłatą, 4) Wynajmowanie istniejących strzelnic i torów szturmowych, oraz pomoc przy budowaniu nowych.

Zastrzeżona winna być kontrola odnośnych władz wojskowych nad wyszkoleniem. Nie omawiamy tutaj ulg dla członków Związku Strzeleckiego przy odbywaniu służby wojskowej, aż do chwili ukazania się ustawy o poborze rekruta i wyszkoleniu rezerw armji.

#### V. Stosunek do Związków Sportowych.

Wgląd i kontrola władz sportowych nad tymi działami sportu, które są uprawiane

w Związku Strzeleckim, a leżą w kompetencji odnośnych związków sportowych jest uzasadniona. Odwrotnie zaś, Związek Strzelecki przestrzega sobie wyłączne przedstawicielstwo w Polsce w zakresie strzelnictwa. Przedstawicielstwo takie na zagranicę Związek Strzelecki już posiada.

Przytoczone powyżej uwagi na temat przygotowania wojskowego w Związku Strzeleckim uważam jedynie za małą próbę praktycznego rozwiązania tej kwestji, i oczekuję głosów osób więcej kompetentnych w tej sprawie. Poruszone przeze mnie szczegóły sprawy przysposobienia rezerw wymagają całego szeregu komentarzy i wyjaśnień, któremi będę Kolegom i Czytelnikom „Strzelca” służył, o ile Ich ta kwestja żywo interesuje, tak z punktu widzenia wojskowego i sportowego, jak i ogólnonarodowego.

Sprawa sama jest zbyt poważna i obszerna, aby ją można było w ramy jednego artykułu zamknąć.

*Królikowski-Muszkiet, kpt.*

## Wyszkolenie wojskowe.

*Drukowany poniżej artykuł p. t. „Wyszkolenie wojskowe”, nadesłany do Redakcji z kół nauczycielskich, niewątpliwie zainteresuje naszych Czytelników i wywoła zapewne pożądaną dyskusję. Sprawa wojskowego wyszkolenia, aczkolwiek nienowa, jest tak ważna, iż poruszanie jej i oświetlanie winno się stać nie tylko zadaniem prasy specjalnej, ale i codziennej. Rolę sportu w przysposobieniu wojskowym niejednokrotnie omawialiśmy na łamach „Strzelca”, więc w związku z artykułem tym zwracamy uwagę naszych Czytelników na odnośne artykuły. Dalsze głosy w tej sprawie chętnie drukować będziemy.*

*Redakcja.*

Zapewne wszyscy pamiętamy maszerujące w lecie 1920 roku po ulicach Warszawy szeregi uczestników t. zw. kursów wyszkolenia

wojskowego. Maszerowali wtedy ku zdumieniu, a nieraz i uciesze przechodniów brodaci, często podagrowaci prawnicy, lekarze, inżynierowie, którzy powołani do wojska nie mogli się „wylegitymować” wykształceniem wojskowym, choć niektórzy byli pułkownikami w armjach zaborczych.

Nie leży w mych intencjach wykazywanie na tym miejscu całej niestosowności, nieczasowości i niecelowości podobnych zarządzeń, bo nie czas uczyć inżyniera, jak ma się kłaniać „na tempa” po wojskowemu, gdy potrzebny jest do pracy w fabryce, nie czas uczyć lekarza strzelać z karabinu, czy armaty, gdy w szpitalach dużo pracy, gdy w całym kraju epidemje, nie czas uczyć prawnika, jak ma „padać” i „powstawać”, gdy w sądach wojskowych czekają całe stosy spraw, — pragnę przypomnieć tylokrotnie poruszaną już sprawę wy-



szkolenia wojskowego w szkole średniej i, jak sądzę, również i w czasie pierwszych lat studjów.

Niestety, jak to często u nas bywa, minął entuzjazm 1920 roku. Twórcy „kursów wykszolenia“ otrzymali ordery i spoczęli na laurach, lub nie otrzymawszy szlif jeneralskich poszli do „cywila“, a „wyszkoleni“ wojskowo inteligentni zawodowcy zapomnieli o strzelaniu i „padaniach“. i... wyszkolenie wojskowe zawieszono na kołku. — Być może tu i owdzie kierownicy średnich uczelni, owiani duchem obywatelskim, na własną rękę organizują ćwiczenia wojskowe, które nie są zupełnie podobne do bezmyślnej „musztry“ w b. gimnazjach rosyjskich i odbiegają od stosownej obecnie w gimnazjach szwedzkiej gimnastyki, uprawianej w dusznych, nieodpowiednich salach gimnastyki, polegającej jedynie na „odrobieniu“ różnych ćwiczeń. Kierownicy ci, narażani często ze strony kolegów-dyrektorów na conajmniej uszczypliwe uwagi, usiłują z widocznym powodzeniem szkolić obywatela-żołnierza. Dla młodzieży ćwiczenia są z jednej strony szkołą uczuć społeczno-obywatelskich, a z drugiej—przyjemną rozrywką, przy jednoczesnym zaznajomieniu się z techniką wojskową. Wiek szkolny wy- daje mi się najodpowiedniejszym do zdobycia sprawności w maszerowaniu i władaniu karabinem, tymbardziej, że czynności te wykonywane będą z zrozumiałym zapałem; — studja uniwersyteckie uzupełniłyby praktyczne wiadomości danemi teoretycznymi. Dla młodzieży

wiejskiej możnaby poświęcić ostatni rok pobytu w szkole, aby choć w małym zakresie zaznajomić ją z techniką wojskową, lub wprost oswoić z myślą o wstąpieniu do wojska; — resztę młodzieży, a obecnie i starsze społeczeństwo, wychowywać będzie wojskowo „Związek Strzelecki“, a duże również usługi oddać mogą tej sprawie, po odpowiedniej reorganizacji: „Sokół“ i „Harcerstwo“.

Wyszkolenie wojskowe powinno obejmować wszystkich obywateli, co pozwoli już teraz skrócić czas służby wojskowej do kilku miesięcy, a w przyszłości może pozwoli na całkowite zniesienie jej.

Być może spotkam się z zarzutem, że chcę „zmilitaryzować“ szkołę średnią, lecz sądzę, że bezstronny, inteligentny czytelnik zgodzi się, że można, co niestety daje się zauważyć, „zmilitaryzować“ szkołę dla pewnych celów bez ćwiczeń i bez karabinu; — wszak przez wyszkolenie nie uzyskamy kasty, więc nie zmilitaryzujemy społeczeństwa.

Z wyluszczonej względów byłoby nadwymiar celowem, aby M. W. i O. P. już od przyszłego roku wprowadziło ćwiczenia wojskowe; zamiast obecnej gimnastyki program bez trudności opracować można w porozumieniu z M. S. Wojsk. i organizacjami wojskowemi, wyzyskawszy w tym celu w charakterze instruktorów wojskowych ideowych, zdemobilizowanych oficerów.

*Omega.*

---



---

## Korespondencje.

### Obchód Rocznicy Konstytucji 3 maja w Kozienicach.

Staraniem Komendy Obwodu Kozienice zorganizowano uroczysty obchód rocznicy Konstytucji 3 maja, na który przybyły wszystkie oddziały Obwodu,—przyczem obecni byli przedstawiciele: starostwa, sejmiku, rady miejskiej, instytucji państwowych i prywatnych, szkoły, ochonki i cechy ze swemi sztandarami. Obchód rozpoczął się nabożeństwem w kościele parafialnym, na które nasze oddziały w pełnym

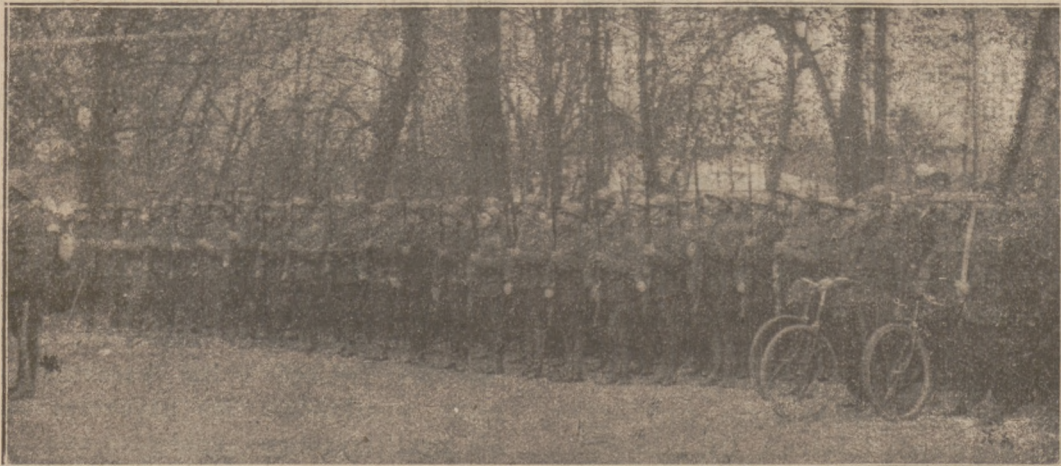
rynsztunku bojowym przemaszerowały już o godz. 11-tej pod komendą ob. ob. podch. rez. Sitkowskiego Jana i Cywińskiego Władysława, rozstawiwszy się czworobokiem na cmentarzu kościelnym. Po Mszy Św. o godz. 12-tej zwarte szeregi strzeleckie, przy dźwiękach orkiestry strażackiej, wyruszyły z pod kościoła i przeciągnęły głównymi ulicami miasta w kierunku ul. Piłsudskiego, gdzie pochód znacznie zwiększony, dopływającym zewsząd tłumem, przemienił się w olbrzymią manifestację narodową, posuwając się dalej ulicami: ks. Brzóski,



3-maja, w kierunku pałacu. Tutaj pod figurą pochód rozwiązano, a oddziały strzeleckie zatrzymały się na szerokim placu. Zastępca starosty, p. Biały, i ob. Mazur wygłosili kolejno krótkie, lecz treściwe przemówienia, podkreśla-

jąc znaczenie konstytucji majowej. Po śpiewaniu i odegraniu Roty Konopnickiej nastąpiła zasadnicza część uroczystości: rozdawanie odznak O. K. O. P. wszystkim strzelcom z I. kompanji Związku Strzeleckiego, którzy w lipcu

## ZBROJNE POGOTOWIE POLSKI



KOMPANJA HONOROWA ZWIĄZKU STRZELECKIEGO W KOZIENICACH W CZASIE UROCZYSTOŚCI 19 MARCA 1922 PREZENTUJE BRŃ PODCZAS PODNIESIENIA.

x) OB. PETERILL, INSTRUKTOR OBWODU. xx) OB. RAKOWSKI, KOMENDANT OBWODU.

1920 roku wstąpili w szeregi armji ochotniczej na rozkaz władz strzeleckich. Przewodniczący byłego O. K. O. P., rejent Beze, po krótkim przemówieniu, w asystencji dyrektora gimnazjum ob. Witkowskiego Władysława, dekorował piersi naszych strzelców, których liczba wynosiła 70. Po dekoracji odbyła się defilada, w której wzięły udział wszystkie oddziały, przed Komendantem Obwodu—ob. Rakowskim Władysławem i naczelnym instruktorem wyszkolenia Obwodu—ob. Petertillem Józefem. Po defiladzie oddziały odmaszerowały pod starostwo, gdzie po odśpiewaniu przy wtórze orkiestry strażackiej „Nie rzucim Ciebie, Wodzu nasz, (na nutę Roty) uroczystość oficjalną zakończono. O godz. 3-ej min. 50 oddziały zebrały się pod Komendą Obwodu, gdzie do zebranych strzelców, w imieniu nieobecnego na uroczystości Zarządu Obwodowego, przemówił ob. Rakowski Władysław, Komendant Obwodu, który w krótkim i serdecznym przemówieniu pozdrowił zebranych strzelców, zachęcając ich do dalszej i wytrwałej pracy. W dniu tym oddziały strzeleckie po

raz pierwszy wystąpiły na ulicach Kozienic w pełnym umundurowaniu, w hełmach bojowych i z odznakami Strzelca, podkreślając tym publicznie swe obywatelskie i narodowe ideały.

## Trzecia rocznica wyzwolenia Wilna.

Od trzech już lat radośnie witany i obchodzony jest w Wilnie dzień 19-go kwietnia, rocznica wyzwolenia Wilna przez Komendanta Piłsudskiego z pod bolszewickiej przemocy. W roku bieżącym tym radośniej, iż wypadł on w czasie uroczystości wileńskich i że został uświetniony obecnością Naczelnika Państwa.

W dniu tym rozentuzjasmowany lud wileński czcił Wodza wraz z całym Wojskiem Polskim, wszystkich nieznanym szarych żołnierzyków, którzy wówczas Wilno wyzwolili, a dziś go od wszelkich wrażeń zakusów bronić są gotowi. Za zezwoleniem władz wojskowych i na życzenie samego Komendanta



Związek Bezpieczeństwa Kraju wziął udział w olbrzymiej imponującej rewji oddziałów wojskowych, odbytej dnia 19-go kwietnia b. r. na placu Łukiskim w Wilnie.

Na parę dni przed uroczystością ściągnęły do Wilna wyborowe oddziały wiejskie z powiatu Święciańskiego i Wileńskiego. Utworzyły one reprezentacyjny baon wiejski, który pod względem wyćwiczenia, jak i wyglądu, wcale niegorzej przedstawiał się od miejskiego.

Po Mszy Św., odprawionej przez Kardynała Dalbora, i krótkim przemówieniu D-cy Grupy Wojsk Litwy Środkowej, generała Konarzewskiego, Naczelny Wódz Józef Piłsudski własnoręcznie dekorował krzyżem „Virtuti“ generała Żeligowskiego, oraz oficerów i szeregowych zasłużonych w kompanji wileńskiej, poczym rozpoczęła się defilada.

Przed Naczelnym Wodzem i grupą oficerów płynęły, zda się, nieskończone roje bagnętów, szły armaty, furkotały proporczyki ułańskie. Szła niezmierną, niepokonana moc polska. Wreszcie za regularnym wojskiem ukazali się „cywile“ w szeregach z bronią na ramieniu — to szły oddziały Z. B. K.

Tych Naczelnik był szczególnie ciekaw: w ciągu defilady wojska kilkakrotnie zapytywał adjutantów: „a gdzie jest ZBK?“, a obecnie ze szczególną uwagą im się przyglądał.

Uporczywa roczna praca instruktorów nie poszła na marne, w praktyce okazało się, że do wyćwiczenia żołnierza niekoniecznie są potrzebne koszary i męcząca a ciężka służba rekrucka, że przy dobrych chęciach i zapale instruktorów i ludności można, nie odrywając nikogo od codziennej pracy, wytworzyć olbrzymią siłę zbrojną, zdolną do obrony Rzeczypospolitej.

Oddziały Zetbekowskie niewiele ustępowały regularnemu wojsku. Dwa bataljony żołnierzy ideowych i dobrze wyćwiczonych znalazły się na placu z ogromną dla państwa oszczędnością. Szeregowcy szli pewnie, dźwigając na ramieniu broń, której tylko w obronie Rzeczypospolitej im wolno będzie używać. Co do wyszkolenia szarż związkowych, to tu jeszcze potrzebną jest znaczna praca, jednak po dłuższym wyszkoleniu i te braki na przyszłość dadzą się usunąć.

Po przejściu oddziałów Związku Bezpieczeństwa Kraju Naczelnik, widocznie zadowolony

z rezultatów przeglądu, rzucił do jednego z oficerów: „to będzie w przyszłości żelazna brygada“. Słowa te w mgnieniu oka dotarły do oddziałów, wywołując tam olbrzymi entuzjazm i były dostateczną dla nas nagrodą za usilną, całoroczną pracę.

Po południu dnia tegoż, przyjął Naczelnik delegację Z. B. K., złożoną z przedstawicieli Zarządu i Komendy Głównej, oraz z delegatów od poszczególnych okręgów wiejskich. Delegacja prosiła Naczelnika o przyjęcie tytułu Protpektora i Członka Honorowego Związku i złożyła Mu złoty znaczek członkowski z napisem: „Twórcy i I Komendantowi Związku Strzeleckich — cześć“, oraz ładnie przez studentkę wileńskiego uniwersytetu, p. Prażmowską, wykonany dyplom, zakończony twierdzeniem, że „ziarna przez Ciebie rzucone wydały plon obfity, a Rzeczpospolita na zbrojnym pogotowiu swych obywateli może polegać“. Naczelnik odpowiedział, że chętnie przyjmuje ofiarowane Mu członkostwo tak pożytecznej, jak Z. B. K. organizacji, potym przez czas dłuższy rozmawiał swobodnie z delegatami wiejskimi, rozpytując o warunki ich życia i pracy. Na zakończenie zaprosił całą delegację na odbyć się mający wieczorem raut, zaznaczając Komendantowi Głównemu Z. B. K., że sprawą Związku jeszcze się zajmie i wezwie go kiedyś na dłuższą rozmowę i dokładne zreferowanie sprawy pracy nad przysposobieniem rezerw na terenach ziem wschodnich.

W. S.

## Zjazd Delegatów Okręgowych w Przemyślu.

Dnia 7 b. m. odbył się organizacyjny Zjazd Delegatów Okręgu Związku Strzeleckiego w Przemyślu. Dzięki staraniom Zarządu Obwodowego Przemyśl, poparciu władz miejscowych tak wojskowych, jak i administracyjnych Zjazd wypadł bardzo poważnie, wykazując dobitnie, że praca Związku Strzeleckiego przez szerokie warstwy tamtejszego społeczeństwa zrozumianą i ocenioną należycie została. O godz 9 min. 30 z lokalu związku stowarzyszenia „Gwiazda“ wymaszerował oddział Związku Strzeleckiego w sile 50 ludzi pod komendą ob. Piątka do katedry na Mszę św.



odprawioną z okazji Zjazdu. Jednocześnie umundurowany, postawą swą dziarską i sprawnymi ruchami budził podziw tłumnie zgromadzonej publiczności. Po Mszy św. i defiladzie przed członkami Zarządu Obwodowego i delegatami oddział skierował się do miejsca wycieczki, gdzie w dalszym ciągu odbywał ćwiczenia i gry na świeżym powietrzu. Delegaci udali się na zwiedzanie miasta i jego osobliwości. Wycieczkę oprowadzali członkowie Zarządu Obwodowego Związku Strzeleckiego Przemyśl. O godz. 3 po południu w sali rycerskiej kasyna wojskowego odbyło się uroczyste otwarcie Zjazdu.

Zagaił posiedzenie i powitał delegatów w ilości 45, reprezentujących oddziały Związku Strzeleckiego: Sambor, Turka, Sanok, Chyrów, Jaworów, Przemyśl, Lisko, Dubiecko, Bonów, Nakoneczno, Strzyżów, Krosno, oraz zaproszonych gości w osobach ks. Biskupa Pelczara i kpt. Kalińskiego, reprezentującego nieobecnego gen. Latinnika — ob. Eugenjusz Złotnicki, prezes Obwodu Związku Strzeleckiego Przemyśl, apelując w mocnych słowach do zebranych o usilną pracę w szeregach Stowarzyszenia nad wy-

chowaniem żołnierza-obywatela. Przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Naczelnika Państwa z zapalem przez obecnych powtórzonym. Po przemówieniu ob. Złotnickiego, ks. biskup Pelczar zabrał głos i, życząc zebranych pomyślnych rezultatów prac dla dobra Państwa, udzielił pasterskiego błogosławieństwa, życząc całej organizacji Związku Strzeleckiego rozwoju w tak pożytecznej pracy. Pó udzielonym błogosławieństwie delegat Zarządu Głównego, ob. Janiszewski powitał zebranych, życząc pomyślnego wyniku obrad, poczym szef Oddz. III Wydz. Przynależności Rezerw, kpt. Kalinka, wygłosił referat, wyjaśniając obecnym cele i zadania sto-

warzyszeń wojskowo-wychowawczych a Związku Strzeleckiego w pierwszym rzędzie. Po referacie, nad którym wywiązała się dyskusja, przystąpiono do wyborów prezydium Zjazdu, do którego przez aklamację powołano: ob. ob. Dr. Munda z Sambora, na przewodniczącego, Krupińskiego Tadeusza, akademika z Przemyśla, na sekretarza oraz: Dr. Benoniego Ferdynanda z Dubiecka, Eugenjusza Złotnickiego, prof. Smółkę, prof. Oleksiewicza z Przemyśla i Martynowskiego z Sanoka do Komisji Matki. Po wyborach przystąpiono do sprawozdań delegatów, na podstawie których naogół stwierdzono

zadawałający rozwój prac Stowarzyszenia. Po złożonych sprawozdaniach przystąpiono do głosowania nad listą członków Zarządu Okręgowego, przedłożoną przez komisję Matkę. Jednocześnie zostali powołani do Zarządu Okręgowego Związku Strzeleckiego ob.: Dejsenberg Adam, Dr. Benoni Ferdynand, Dr. Tadeusz Charzewski, prof. gimnazjalny, Franciszek Cwikowski, prof. gim., Dorskowski Marjan, magister farmacji, Fiałkiewicz Ludomił, urz. skarb., Krupiński Tadeusz, akademik, Kupka, profesor, Popek Wincenty, inżynier,

Then, literat, Thier Edward, handlowiec, Kus Franciszek, dyr. gimn. Styfi Józef właśc. drukarni; do komisji Rewizyjnej: Tustanowski Bronisław ze Sanoka, dyrektor banku, Cyganek Jan, przemysłowiec, Styfi, Julian, absolwent praw; do sądu honorowego: Piotrowski Stanisław z Przemyśla, kand. notar., Bystrzycki Tadeusz, inżynier, Werstein Emil, sekretarz Województwa; na zastępców: Michałowski St. notarjusz z Liska, oraz Surmaczewski z Sambora.

Po zakończeniu wyborów przystąpiono do odczytania wniosków, które przekazano do załatwienia Wydziałowi Wykonawczemu Zarządu Okręgowego, poczym prezes Zarządu Okrę-

### ZBROJNE POGOTOWIE POLSKI



RAPORT K-TA ODDZIAŁU W PRZEMYŚLU, OB. PIĄTKA, PRZED DEFILADĄ W DNIU 3 MAJA 1922 R.



gowego dr. Adam Deisenberg w gorących słowach złożył zebrany podziękowanie za wybory Zarządu Okręgowego, zapewniając o usilnej pracy takowego. Jaką nieść będzie dla dobra Ojczyzny. Zjazd zakończono wspólną kolacją. Nowoutworzony Okręg Związku Strzeleckiego Przemyśl na rubieżach Rzeczypospolitej dowodzi sprężystości tej organizacji i wykazuje, że społeczeństwo nasze zrozumiało i oceniło należycie tą pracę, licznie zasila szeregi Związku, powiększając tym samym liczbę obrońców Ojczyzny i wyszkolonych — żołnierzy obywateli.

A. J.

### Z obchodu 3 maja.

KRAKÓW, dn. 3.5.22. W obchodzie 3 maja wyróżniał się swą karną postawą i dziarskością oddział Związku Strzeleckiego, złożony z 80 umundurowanych i uzbrojonych w karabiny strzelców. Uznanie ze strony władz wojskowych i entuzjazm z jakim spotkał się oddział wśród szerokiej publiczności, ten zwłaszcza w czasie defilady na Błoniach, dowiodły, że Idea Strzelecka znajduje coraz więcej należytego jej zrozumienia w społeczeństwie.

Ś. p.

### ob. Zygmunt Jan Władysław Chabin.

TARNOPOL. Dnia 9 marca odprowadzili nasi strzelcy na miejsce wiecznego spoczynku kolegę, nieodżałowanej pamięci, Zygmunta Jana Władysława Chabina, który zmarł w 19-tej wiosnie życia. Zmarły, student kursu seminaryjnego, absolwent kursu podoficerskiego, urządzonego staraniem Związku Strzeleckiego obwo-du Tarnopol, służył w roku 1920 jako 17-tni ochotnik w II. plutonie (3-go Djonu 2 szwadron) jazdy M. O. A. O. przy Detachement majora Abrahama i brał czynny udział w walkach pod Kolasantówką, Chodaczkowem Małym i Wielkim, Duniawem, Liskiem Małym, Nowosiolkami i Zadwórzem.

O wartości i poczynaniach młodocianego bohatera niech świadczą słowa poniższe wzięte

dosłownie z potwierdzenia stanu służby z owego czasu: „Ochotnik Zygmunt J. Chabin pełnił swe obowiązki żołnierza gorliwie, sumiennie i zachowywał się w walce wobec nieprzyjaciela śmiało i odważnie. Przy ataku na Chodaczków Wielki za dzielność i męstwo w obliczu nieprzyjaciela ułan, Chabin, został mianowany kapralem przez Dow. szw., rtm. Ditricha.

W czasie odwrotu z Zadwórze podczas największego ognia artylerji nieprzyjacielskiej, kiedy został cały pluton rozbitý doszczętnie, kapral, Chabin, okazał wtedy najwięcej dzielnej krwi nie odstępując swego Dow. plutonu, który pozostał z trzema ułanami tylko, z których dwaj zostali ranni, a sam D-wca przysypany wskutek wybuchu granatu i ciężko kontuzjowany w głowę; wtedy to kapral, Chabin, nie bacząc na niebezpieczeństwo własnego życia pospieszył D-cy plutonu z pomocą i na własnych barkach doniósł go do D-wa djonu, za co otrzymał pełne uznanie od D-cy szwadronu, rtm. Ditricha, D-cy djonu rtm. Krynickiego i Dow. grupy operacyjnej, majora Abrahama“.

W smutnym i długim kondukcje, w którym najliczniejszy udział wzięła młodzież szkolna, postępowała muzyka wojskowa 54 p. p. k. i oddział strzelców z karabinami, a tuż przy trumnie niesionej przez kolegów zmarłego szło 7-miu strzelców w pełnym ryszunku, w hełmach — kolegów z kursu strzeleckiego. Chór męski, pod batutą radcy Stryji, żegnał ś p Zygmunta po wyniesieniu zwłok z domu, a po raz wtóry pod kościołem parafjalnym. Nad grobem, drogim i niezapomnianym dla braci strzeleckiej, przemówił prezes Zarządu i wyraził hołd i cześć młodemu bohaterowi i żał głęboki, że w tak młodym wieku a w tak ważnej chwili dziejowej nieubłagana śmierć wyrwała go z szeregów, z drugiej zaś strony stwierdził wiarę, że duch jego walczący pozostaje z nami, by działać wspólnie z pozostałymi i torować drogę idei Naczelnika.

Mówca, żegnając zwłoki zakończył przemówienie słowami ukochanemi za życia przez ś. p. Zygmunta:

Śpij Kolego w ciemnym grobie  
Niech się Polska przyśni Tobie.



# Z życia Organizacji.

**KOZIENICE.** Wobec tendencyjnych opinii, jakoby Związek Strzelecki był ekspozyturą tego, czy innego stronnictwa, miejscowy Zarząd rozesłał do wszystkich urzędów państwowych, komunalnych, stowarzyszeń społecznych i wybitnych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa następujące pismo:

„Wobec błędnego informowania społeczeństwa przez niektóre jednostki, jakoby „Związek Strzelecki“ był organizacją partyjną, Komenda Obwodu Związku Strzeleckiego powiatu Kozienickiego podaje do publicznej wiadomości, iż wszelkie insynuacje pod tym względem nie odpowiadają rzeczywistości.

Związek Strzelecki nie jest organizacją partyjną, celem jej jest skupianie wszystkich, którzy dbają o dobro Ojczyzny. Celem Związku Strzeleckiego jest wyszkolenie wojskowe pokolenia młodszego i zorganizowanie wszystkich Polaków pod sztandarem Orła Białego, aby w razie niebezpieczeństwa bronić od wrogów Ojczyznę, jej niepodległość i granice.

Wszelkie hasła partyjne są z zadań Związku Strzeleckiego wyeliminowane. Przeciwno wszelkim zakusom partji politycznych, skierowanym ku opanowaniu Związku Strzeleckiego, organizacja nasza bronić się będzie najenergiczniej i nie dopuści do wkradania się nieodpowiednich żywiołów do Związku Strzeleckiego, czy będą one przekonani pravicowych, czy lewicowych.

Prez z hasłami partyjnemi w Związku Strzeleckim!

**NIECH ŻYJE POLSKA NIEPODLEGŁA!**

(—) **WŁ. RAKOWSKI**  
KOMENDANT OBWODU.

Za Zarząd

(—) **KAROL STUDZIŃSKI.**

Równocześnie niemal ukazała się następująca odezwa:

**OBYWATELE I MŁODZIEŻY!**

Związek Strzelecki, który służy idei potężnej i silnej Ojczyzny wzywa Was w swoje szeregi!

Otrząsnijcie się z apatii i bierności, pamiętajcie o tym, że wrogowie czyhają na nas, że granice nasze są ze wszech stron otwarte, że na Was ciąży odpowiedzialność straszna wobec przyszłych pokoleń za całość, za istnienie Ojczyzny.

Swoją powagą, wpływem i doświadczeniem przeżytych lat dajcie moralne poparcie młodzieży.

Praca i wysiłek największy na każdym polu to nasz święty obowiązek.

**MŁODZIEŻY POLSKA!**

Wstępuj do Związków Strzeleckich!

Niechaj praca Twoja w szeregach Związków Strzeleckich zaświadczy, że ogólny powojenny upadek ideowości i zanik jakichkolwiek szlachetniejszych hasel na rzecz materjalizmu i płaskiego egoizmu nie znalazł miejsca w sercach polskiej młodzieży.

Bez względu na Twoją przynależność partyjną czy związkową, zapoznaj się z ideą strzelecką, zobacz i powiększ karne szeregi strzelców, gotowych stanąć na każdy zew Ojczyzny, zagrożonej ciągle przez wrogów ościennych. Idź wykuwać szlachetną postać obywatela-żołnierza i żołnierza-obywatela.

Nie szukamy hasel politycznych, nie znamy waśni partyjnych, służymy tylko jednej idei: Polace wielkiej, potężnej, silnej!

Dla Strzelca partją jest Państwo Polskie, a w życiu codziennej pracy strzeleckiej karabin i bagniet, oświata i sport. Zgłaszajcie się do organizacji. Bądźcie w każdej chwili gotowi bronić Ojczyzny.

Zaciąg do Związków Strzeleckich na terenie powiatu Kozienickiego przyjmuje: Komenda Obwodu Kozienice i Komendy Zaciągu: w Policznej, Garbatce (dworzec Kolejowy), w Brzeźnicy (Komenda Oddziału ob. Janeczek Bohdan). Komendant Obwodu

(—) **Wł. Rakowski.**

Prezes Obwodu: (—) Karol Studziński; (—) Józef Lubojacki; (—) Józef Petertl.

Za Zarząd: (—) Ludwik Thron; (—) Mikołaj Bohdan Janeczek.

Zauważyć należy, iż praca w Związku Strzeleckim w Kozienicach posuwa się stale naprzód o czym zresztą na innym miejscu piszemy.

**NOWY SĄCZ.** Obwód Nowosądecki Związku Strzeleckiego wydał następującą odezwę:

**OBYWATELE I MŁODZIEŻY!**

Związek Strzelecki, który służy idei potężnej i silnej Ojczyzny wzywa Was w swoje szeregi.

Obywatele! Otrząsnijcie się z apatii i bierności, pamiętajcie o tym, że wrogowie nasi czyhają na nas, że granice nasze są ze wszech stron otwarte, że na Was ciąży odpowiedzialność straszna wobec przyszłych pokoleń za całość, za istnienie Ojczyzny!

Swoją powagą, wpływem i doświadczeniem przeżytych lat dajcie moralne poparcie młodzieży.

Praca i wysiłek największy na każdym polu to nasz święty obowiązek.

Ty, Młodzieży, która krwią Swą zrosiłaś krańce Ojczyzny, pomnij, że Twój wysiłek nieskończony!

Pamiętaj, że może nadejść chwila, kiedy znów będziesz musiała chwycić za broń i walczyć ofiarnie, jak dotąd walczyłaś.

Wstępujcie do Związku Strzeleckiego!

Niechaj karne drużyny ćwiczące będą dla wrogów naszych wskaźnikiem naszej siły wewnętrznej.

Zgłoszenia przyjmuje Kancelarja Komendy Obwodu, ul. Jagiellońska, Uniwersytet Żołnierski, w godz. od 11—13 i od 17—19.

Zarząd Obwodu Związku Strzeleckiego: Dr. Flis Stanisław, prezes; Ppułk. Dobrodzicki Jerzy, wiceprezes; Inż. Lazarowicz Roman, wiceprezes; Arch. Woj-



tyga Józef, skarbnik; Dyr. Adamczyk Władysław, sekretarz; Burmistrz Oleksy Wiktor; Broszkiewicz Antoni; Bem Józef; Dr. Ćwikowski Stanisław, poseł; Michalik Feliks; Dr. Kozaczka Adam; Dyr. Gimn. Maczuga Apolinary; Mjr. Wojakowski Władysław; Prof. Żytyński Saturnin; Prof. Bugajski Stanisław; Bielat Franciszek; Inż. Cyło Walenty; Radca Brudziana Antoni; Brzeziński Józef; Por. Wyród Marcin, Kmdt. Obw.

### Z życia młodzieży akademickiej.

KRAKÓW, dn. 4.5.22. We środę 3-go b.m. odbyło się w Krakowie w lokalu Komendy Okręgu Związku Strzeleckiego publiczne zebranie akademickie, na którym założono oddział Związku Strzeleckiego pod nazwą „Sekcja Akademicka Towarzystwa Związek Strzelecki”. Prezesem wybranym został jednogłośnie kol. Wacław Lipiński, sekretarzem kol. Marjan Jakubowski. Poza wyborami do Zarządu Sekcji uchwalono na tym zebraniu tymczasowy regulamin Sekcji i omówiono metody działania na najbliższy czasokres. Zebranie przeciągnęło się do późnej nocy.

Z SOKALSKIEGO. W miesiącu marcu rozpoczął się ruch organizacyjny Tow. Związek Strzelecki w powiecie Sokalskim.

Dnia 1-go marca b. r. zawiązano oddział we wsi Poturzyca, wybierając ob. Zygmunta Kupelkę na prezesa, ob. Tadeusza Horoszewicza i Antoniego Kotowskiego jako viceprezesów; ob. Alfreda Hojaka — sekretarzem i skarbnikiem, a ob. Cigę Horeszkiewiczównę — bibliotekarką.

Dnia 25 marca b. r. godzinie 3-ciej popołudniu na zebraniu odbytym w sali „Sokoła”, zwołanym z inicjatywy miejscowych obywateli, którzy licznie się zjawili, wybrano Zarząd oddziału sokalskiego w osobach: ob. Nazarewicz Stanisława, prezesa, Horoszkiewicz Romana, viceprezesa, Stabiszewskiego Adolfa, sekretarza, oraz Spaczyńskiego Józefa — skarbnika.

KRAKÓW, dnia 12.V.1922. Nowy Komendant Obwodu Kraków-Miasto Związku Strzeleckiego objął zaszczytnie znany oficer strzelecki z lat przedwojennych JÓZEF OLSZYNA WILCZYŃSKI, PUŁKOWNIK WOJSK POLSKICH.

## Dział urzędowy.

### Następne posiedzenie plenarne Zarządu Głównego.

W myśl uchwały posiedzenia Wydziału Wykonawczego Zarządu Głównego Związku Strzeleckiego (prot. 111) z dnia 5. IV. 1922 plenarne posiedzenie Zarządu Głównego T-wa odbędzie się w dniu 11 czerwca r. b. o godz. 12 w południe w I-ym terminie i o godz. 1 po południu w II-im terminie bez względu na ilość obecnych, w lokalu T-wa, Warszawa, Al. Jerozolimskie 27 m. 3.

Ze względu na ważność spraw, będących przedmiotem obrad, pożądana jest obecność wszystkich członków Zarządu Głównego.

(—) Janiszewski  
Sekretarz W. W.

### Nowe Oddziały.

Zarząd Główny Związku Strzeleckiego zatwierdził następujące oddziały:

Wietchinin, Mikulice, Białogon, Dąbrowa, Sokal, Paturzyca, Nieśwież, (prot. L. 111) Brzezie, Zakopane, Wróblew, Rogatki Jerozolim-

skie, Nowe Bródno, Kuczki, Mołodeczno, Smolica, Oświęcim (prot. L. 112) Tarnowa, Mogilno, Janów (prot. L. 113) warunkowo do czasu uregulowania wpisowego i kwartalnych składek (patrz № 20 „Strzelca”).

Poza tym zatwierdził i zalegalizował oddział Majdany.

(—) A. Janiszewski  
sekretarz W. W.

### Zatwierdzenie Zarządu w Przemysłu.

Dnia 10 maja r. b. na posiedzeniu Wydziału Wykonawczego Zarządu Głównego zatwierdzono Zarząd Okręgowy Związku Strzeleckiego w Przemysłu w następującym składzie: Dr. Adam Dejsenberg, Dr. Ferdynand Benoni, Dr. Tadeusz Charzewski, Franciszek, Ćwikowski, Marjan Doskowski, Ludomił Fijałkiewicz, Tadeusz Krupiński prof. Kupka, Wincenty Popek, literat Then, Edward Thier, Stanisław Till, Franciszek Kuś, Józef Styfi. Komisja Rewizyjna: Tustanowski Bronisław, Gyganek



Jan, Styfi Julian., Sąd Honorowy: Piotrowski Stanisław, Surmaczewski junior.

(—) *A. Janiszewski*  
sekretarz *W. W.*

### O k ó l n i k

Referat Kulturalno oświatowy Zarządu Głównego zawiadamia, że odpowiedzi na kwestjonariusz umieszczony w № 2 (16) „Strzelca“, nadesłały zaledwie: K. O. Nowogródek, oddział Sanok i częściowy: K. O. Brześć nad Bugiem.

Dla opracowania całokształtu prac kult. ośw. konieczne są dane ze wszystkich Okręgów, Obwodów i Oddziałów. Referat kult.-ośw. apeluje do wszystkich Okręgów z prośbą o łaskawe nadesłanie takowych do końca czerwca b. m.

(—) *A. Langer*  
ref kult. ośw. Zarządu Głównego.

### O k ó l n i k

Referat sportowy K-dy Głównej uprasza o podawanie adresu, składu i krótkiej historii zorganizowanych drużyn sportowych dla celów statystycznych. Nadsyłać odpowiedzi należy do K-dy Głównej—ref. Sportowy.

*Krótkowski-Muskiet*  
Ref. Sportowy.

## Uroczystość szóstego sierpnia.

Zarząd i Komenda Okręgu Krakowskiego Związku Strzeleckiego urządzają dnia 6-go sierpnia 1922 r. ogólnopolską uroczystość strzelecką w Krakowie z okazji ósmej rocznicy wymarszu Strzeleckiej Kompanji Kadrowej w bój o Niepodległość. Program uroczystości przewiduje obchód uroczysty i mszę połową w Krakowie, oraz marsz oddziałów Związku Strzeleckiego szlakiem Kompanji Kadrowej. Uroczystość ewentualnie będzie połączoną z ogólnym Strzeleckim Kursem Instruktorskim w Tatrach, któryby odbył się bezpośrednio po niej.

Komenda Okręgu odniosła się do Komendy Głównej z prośbą o nakazanie wszystkim Komendom Okręgów nadesłania wiadomości, czy i na jaki udział oddziałów z poza swego Okręgu może liczyć przy organizowaniu uroczystości. Nadto w szczególności konieczną jest wiadomość, czy oddziały przybywające mogłyby się we własnym zakresie zaopatrzyć

w żywność, względnie potrzebne na nią fundusze i czy pragnęłyby wziąć udział w ewentualnie odbyć się mającym Kursie Instruktorskim Tatrzańskim.

Ponieważ szczegółowe opracowanie programu uroczystości na podstawie nadesłanych danych jest konieczne, a czasu pozostaje niewiele, Komenda Okręgu apeluje do wszystkich innych Komend Okręgów, by w możliwie jak najkrótszym czasie wyczerpującą odpowiedź nadesłały do K-mdy Okręgu Kraków\*).

Z rozkazu Komendanta Okręgu  
(—) *Jerzy Langrod*  
Szef Wydz. I. Org.

### Do Zarządów i Komend Okręgowych Związku Strzeleckiego.

Komendy Okręgowe Związku Strzeleckiego Kraków i Brześć zamierzają w dniu 6. VII rb. urządzić marsz szlakiem I Kompanji Kadrowej z Krakowa.

Przypisując bardzo duże znaczenie do tego marszu, oraz do kursu letniego instruktorów, który odbyłby się w Tatrach — jak niemniej — do akcji zespolenia sił naszej organizacji, współzycia się i propagandy nazewnątrz, Zarząd Główny i Komenda Główna poleca do dnia I.VI rb. nadesłać odpowiedzi na poniższy kwestjonariusz:

- 1) Ilość uczestników do marszu?
- 2) Nazwisko imię kierownika wycieczki?
- 3) Data wyjazdu z terenu Okręgu?
- 4) Miejsce (stacja odjazdu?)
- 5) Fundusze na ten cel?
- 6) Marszruta drogi?
- 7) Nazwisko komendanta transportu?

Zaznaczamy, że uczestnicy muszą być zaopatrzeni w żywność minimum na 1 tydzień, oprócz tego każdy winien posiadać odpowiedni zapas gotówki. Kasa winna się znajdować w rękach kierownika wycieczki. Za całość transportu, również zachowanie się w czasie drogi do miejsca przeznaczenia, odpowiedzialnym jest komendant transportu, wyznaczony przez Komendę i Zarząd Okręgu. Dalsze instrukcje

\*) Ze względu na to, iż rozkaz Komendy Głównej jest sprzeczny z powyższym, co do nadsyłania odnośnych danych, należy przesyłać takowe zarówno pod adresem Komendy Głównej, jak i Komendy Okręgu Kraków.



otrzymają Okręgi po nadesłaniu odpowiedzi na powyższy kwestjonariusz.

(—) *Dr. Dłuski*

*Malski kpt.*

Prezes.

Komendant Główny

## II Zjazd Delegatów Okręgu Warszawskiego.

Do wszystkich Zarządów i Komend obwodowych, oraz oddziałowych Okręgu:

Za Zarząd:

Komendant Okręgu:

(—) *M. Pontkiewski.*

(—) *E. Penner.*

# K o m u n i k a t y.

## Konferencja oświatowa młodzieży szkolnej i akademickiej.

Dnia 22 i 23 kwietnia r. b. odbyła się w Warszawie konferencja oświatowa młodzieży szkolnej i akademickiej zorganizowana przez Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej. Na konferencję przybyło przeszło 100 osób. Byli między nimi przedstawiciele młodzieży z Krakowa, Wilna, Lwowa, Wołynia. Porządek obrad objął zagadnienia: 1) Inteligencja ludowa, jej charakter, cele i zadania, 2) udział młodzieży szkolnej w pracach oświatowo-kulturalnych na wsi, 3) Formy organizacyjne młodzieży szkolnej i akademickiej. Zagadnienia powyższe wywołały ożywioną dyskusję, która skończyła się szeregiem konkretnych uchwał i życzeń. Postanowiono między innymi, stworzyć w Warszawie przy Centralnym Związku Młodzieży Wiejskiej samorządną komisję uczącej się młodzieży wiejskiej, która mieć będzie za zadanie tworzenie kół uczącej się młodzieży wiejskiej (opar-

tych na statucie przyjętym przez konferencję) oraz kierowanie pracami tychże.

## Zjazd Młodzieży Wiejskiej Ziemli Wileńskiej.

W święto Wniebowstąpienia Pańskiego, dnia 25 maja b. r. odbędzie się w Wilnie w lokalu Związku, ul. Mickiewicza Nr 19 doroczny Zjazd Wileńskiego Związku Młodzieży Wiejskiej, na którym nastąpi uroczyste złączenie Związku Wileńskiego z Centralnym Związkiem Młodzieży Wiejskiej w Warszawie. W tym akcie, tak ważnym dla całokształtu prac młodzieży, powinny wziąć udział jaknajszersze rzesze młodego pokolenia wsi ze wszystkich stron Polski, a także i starsze społeczeństwo, by przez to zaznaczyła się łączność wszystkich dzielnic zjednoczonej Rzeczypospolitej.

O bliższe szczegóły i noclegi należy zawczasu zgłaszać się pisemnie pod adresem Związku Młodzieży Wiejskiej, Wilno, ul. Mickiewicza 19“.

# D z i a ł s p o r t o w y.

## Związek Strzelecki a Główne Igrzyska sportowe Wojsk Polskich.

### II.

Przechodzę teraz do omówienia programu tegorocznych Głównych Igrzysk Sportowych W.P.

Chodzi mi mianowicie o następujące kwestje:

I). O udział w Igrzyskach osób nienależących do składu armji czynnej.

II). O sposób dopuszczenia do Igrzysk organizacji wojsk. wychow. i sportowych.

III). O skład i nazwę wielobojów (pięciobój i czworobój) wojskowych, oraz

IV). Do jakich działów dorocznych Głównych Igrzysk Sportowych W. P., należy dopuszczać wspomniane w p. II-gim organizacje.

## I. UDZIAŁ W IGRZYSKACH GŁÓWNYCH OSÓB NIENALEŻĄCYCH DO SKŁADU ARMJI CZYNNEJ.

Udział osób cywilnych w Głównych Igrzyskach W. P. został w roku 1922 ujęty



w ten sposób, iż w niektórych działach zawodów, mogą brać udział nietylko członkowie organizacji sportowych względnie wojsk.-wych., lecz również i osoby całkiem niestowarzyszony, oraz wojskowi w rezerwie.

Aczkolwiek niżej podpisany domagał się w roku ubiegłym, na konferencji sportowej, zwołanej przez Wydział Wychowania Fizycznego, dopuszczenia do Igrzysk osób cywilnych, to jednak nie miał wtedy na myśli osób chodzących luzem, lecz członków tych organizacji, którym leży na sercu sprawa wychowania fizycznego. Do takich organizacji zaliczam wszystkie stowarzyszenia wojsk.-wychow., jak Związek Strzelecki, Harcerstwo i Sokół, oraz Związki sportowe. jak lekkoatletyczny, piłki nożnej i t. p.

Kategoria wojskowych w rezerwie, zdaniem mojem, nie powinna być tutaj brana w rachubę, o ile nie stanowi organizacji mającej na celu wychowanie fizyczne swych członków. Wojskowy, który przestał pełnić służbę w armji czynnej, jest niczym innym, tylko takim samym „cywilem“, jak każdy inny śmiertelnik; z jakiej że więc racji miałby prawo chodzić luzem. O ile zaś pragnie zachować swoje zdobycze fizyczne, nabyte w służbie czynnej, względnie pragnie utrzymać łączność z armją, niezawodnie zostanie członkiem wojskowego lub jakiegokolwiek innego klubu sportowego, ewentualnie organizacji wojsk.-wychow., która mu ułatwi wzięcie udziału w Igrzyskach W. P. Jeżeli zaś służba wojskowa, jak to mówią: „wysłała mu bokiem“, to dla takiego pana żadna zachęta do wzięcia udziału w Igrzyskach ze strony władz wojskowych nie odniesie skutku, na co więc stwarzać kategorię, że się tak wyrażę „pasożytnicza“, która nie ma racji bytu ani w wojsku, ani też w cywilu.

To samo dotyczy i „osób cywilnych niestowarzyszonych“. Osobnik cywilny, któryby zechciał stawać do Igrzysk Wojskowych, nie będąc członkiem żadnej organizacji wojsk.-wychow., względnie sportowej, będzie napewno zawodowcem, uprawiającym sport dla zarobku lub zysku, lub też będzie to członek klubu „wylany“ za jakiś czyn nieetyczny, względnie na pewien czas zasuspendowany. Kontrola w takich warunkach, jakie stwarza Plan Igrzysk,

będzie niezmiernie utrudnioną. W zasadzie zaś żadna organizacja sportowa nietylko państwowa, lecz nawet całkiem prywatna, nie dopuści do udziału w zawodach sportowych osób niestowarzyszonych.

Przy naszym znanym „swoistym“ braku zmysłu organizacyjnego, powinniśmy wogóle dążyć do zaszczepienia społeczeństwu przekonania, iż wszelkie poczynania „w pojedynkę“ należą do rzeczy zgubnych i demoralizujących. Osoba niebędąca członkiem jakiejś korporacji, nawet gdyby posiadała wyjątkowe zalety i zdolności, nie powinna być brana w rachubę, a tymbardziej w sporcie, gdzie obok wyczynów fizycznych, figurować ma dobra organizacja, wysoka etyka towarzyska i poczucie solidarnej odpowiedzialności za postępowanie jednostek.

Dlatego też tak kategoria „osób cywilnych“, jak i kategoria „wojskowych w rezerwie“, powinna być wykreślona z programów sportowych naszej armji, która przecież powinna być wzorem ładu i porządku organizacyjnego dla reszty społeczeństwa.

Do udziału w Głównych Igrzyskach W. P., mają prawo jedynie osoby wyraźnie stowarzyszone i zgłoszone do zawodów przez odnośną organizację sportową względnie wojskowo-wychowawczą.

(d. c. n.)

*Muszkiet.*

## Rozgrywki o Mistrzostwo okręgowe.

Polonia — A. Z. S. 7:1 (4:1).

Dnia 23 kwietnia rozpoczął drugą rozgrywkę match między drużynami klubu sportowego POLONJA i A.Z.S. Spotkanie to skończyło się zupełną klęską A.Z.S. Drużyna ta posiada kilku dobrych graczy, lecz jako całość, przedstawia się b. mizernie, to też w zetknięciu z tak silnym przeciwnikiem musiała ulec. Całą grę cechowała duża przewaga Polonji. Ostateczny wynik 7:1 dla Polonji. Sędziował b. słabo p. Wąsowicz.

Polonia-Korona 3:1 (0:0).

Match ten budził wielkie zainteresowanie, tym większe, iż Polonia wystąpiła w b. osła-



bionym składzie, bez braci Lothów i Hamburgera. Pierwsza połowa minęła pod znakiem przewagi Korony, jednak bez cyfrowego skutku, głównie przez niezdecydowanie graczy Korony pod bramką. W drugiej połowie Korona również przyciska i uzyskuje ze strzału Żelechowskiego pierwszą i ostatnią bramkę. Od tej chwili położenie się zmienia. Polonja przechodzi do ofensywy i aż do końca gry nie wypuszcza inicjatywy ze swych rąk, uzyskując 3 bramki. Sędziował p. Jacheć.

**W. K. S.-Warszawianka 1:0 (0:0).**

Match ten wygrał W. K. S. dzięki b. ciężkiemu terenowi, na którym słaba fizycznie Warszawianka, poruszała się z wielkim trudem. Bramkę dla W. K. S. wygrał już w 1 minucie p. Sobolda. Sędziował p. Przeworski.

**Warszawianka-Korona 1:0 (0:0).**

Był to jeden z najciekawszych matshów w bieżącym sezonie. Obie drużyny grały z wielką ambicją. Przed przerwą lekką przewagę ma Korona, dzięki wspaniałej grze bram-

karza, oraz lewego bacha Warszawianki nie może uzyskać bramki. W 7 minucie po przerwie, po ładnie przeprowadzonej kombinacji, strzela środek ataku Warszawianki goła dla swych barw. Korona pragnie stratę wyrównać za wszelką cenę, jednak bez skutku. Sędziował b. dobrze p. Przeworski. Obrona i pomoc Warszawianki miały swój popisowy dzień; natomiast atak trochę szwankował; z Korony wyróżnili się, zresztą jak zwykle, Karaś w obronie, Bułanow w pomocy i Żelechowski w ataku.

**Drużyna komb. A-Drużyna komb. B  
3:3 (1:2).**

Dnia 3 maja został rozegrany match między drużyną komb. A, złożoną z graczy klubu sportowego Warszawianki i Polonji; drużyna komb. B, złożoną z graczy W. K. S., A. Z. S. i Korony.

Gra nieciekawa. Rezultat remisowy nie odpowiadał faktycznemu stosunkowi sił, zwycięstw należało się bezwzględnie drużynie B.

E. L.

## Nowe czasopisma i książki.

### „WYCHODZCA”.

Do szeregu pism specjalnych, poświęconych sprawom społecznym, przybywa nowy tygodnik p. t. „Wychodźca”, redagowany przez p. Wojciecha Szukiewicza, członka Państwowej Rady Emigracyjnej i wybitnego działacza na tym polu. Niedawno zwracaliśmy uwagę naszych Czytelników na tygodnik „Samorząd”, redagowany przez prof. Wakara, obecnie uwadze ich polecamy „Wychodźcę”, który szczególnie dla oddziałów wiejskich, a tych liczymy 75%, stanowić winien przedmiot szczególnego zainteresowania. Planowo emigracja sił zbędnych dla gospodarki krajowej może dać państwu poważne korzyści — dowolna staje się przedmiotem wyzysku obcych a krajowi przynosi poważną stratę przez ubytek najcenniejszego elementu pracy — żywej siły ludzkiej. W słowie od Redakcji czytamy w „Wychodźcy”.

„Pismo nasze będzie stać na straży interesów wychodźców i reemigrantów, jako wierny ich przyjaciel, towarzysz i przewodnik, nie szczędząc starań i zabiegów o to, aby każdy wychodźca, czy reemigrant znalazł w nim te wiadomości, jakie są mu potrzebne. Redakcja dołoży starań, aby czytanie „Wychodźcy” stało się dla wszystkich zainteresowanych niezbędne, aby się bez niego żaden wychodźca lub reemigrant obyć nie mógł”.

Nowemu czasopismu życzymy powodzenia.

Członkom zaś związku Strzeleckiego, interesującym się tą sprawą, podajemy adres Redakcji „Wychodźcy”: Warszawa, Wspólna 19.

### RZUT OKA NA WSPÓŁCZESNE LOTNICTWO.

Inż. Gustaw Mokrzycki „Rzut oka na współczesne lotnictwo”. Skład główny: „Lot”. Warszawa — Wspólna 19, str 32 mapka. Cena 220 mk

Broszura niniejsza stanowi treść odczytu wygłoszonego w Stowarzyszeniu Techników w Bydgoszczy.

Rozpoczynając od krótkiej charakterystyki różnych sposobów wznoszenie się w powietrze, p. inż. Mokrzycki zatrzymuje się dłużej nad samą sztuką lądowania, dodając słuszną uwagę, iż u nas dzięki brakowi dobrej obsługi — mało się lata, a wiele się czyta o wypadkach

Autor podkreśla szczególną wagę komunikacji powietrznej oraz podaje zestawienie czynnych obecnie linji (w związku z mapką)

Szereg danych statystycznych stanowi zakończenie tego dzieła.

Przy omawianiu naszego lotnictwa wojskowego p. Mokrzycki krytykuje ostro i słusznie zachwaszczony stosunki, panujące u steru lotnictwa wojskowego, oraz brak zrozumienia jego potrzeb u Rządu.

Treść stanowi związała i dostępną dla wszystkich broszurę, z którą zapoznać się winien każdy inteligentny Polak.



**CZYTAJCIE! ROZPOWSZECHNIAJCIE! PRENUMERUJCIE!**

## PRZEGLĄD STRZELECKI

OKRĘGU LWOWSKIEGO

wychodzi 1-go każdego miesiąca, pod Redakcją D-ra Kazimierza Bartla.

Cena egzemplarza mk. 20.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, OSSOLIŃSKICH 12. II PIĘTRO.

**CZYTAJCIE! — POPIERAJCIE! — PRENUMERUJCIE!**

## pismo młodzieży „**PLOMIENIE**”

wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca. Poświęcone sprawom związków harcerskich, strzeleckich, młodzieży wiejskiej i t. d. Każdy numer bogato ilustrowany.

Prenumerata kwartalna 250 Mkp., półroczna 500 Mkp.

Cena pojedynczego numeru 40 Mkp.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 147.000.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja: Kraków, Bracka 17.

# CZYN

Ukazał się w sprzedaży 17 zeszyt ilustrowanego miesięcznika „CZYN”. Na dobrze szarmonizowaną treść składają się następujące artykuły: „O Williamie Jamesie”; „Najpopularniejszy rodzaj ateistów”; „Chrystusów ceklarz”; „Czy nie bajka?”; „W doniosłej sprawie”; „Groźne momento”; „Rajska wyspa”; Okruchy—Kto operuje w ciemnościach? „Katedra higieny i wychowania fizycznego na Uniwersytecie Poznańskim”. Życie gospodarcze: W przededniu ustroju spółdzielczego, Handel zagraniczny Polski. Dział literacki. Dookoła teatru. Przegląd Muzyczny. Z życia młodzieży. Z ruchu Y. M. C. A. Samouczek angielski Dział szachowy oraz Rozrywki umysłowe.—Adres Redakcji i Administracji „Czynu”: Plac Trzech Krzyży № 10 m. 8.—Cena zeszytu Mk. 200.

## „SIEW” ORGAN ZWIĄZKU MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ.

Od 1 stycznia r. 1922 „Nasza Drużyna”, organ Związku Młodzieży Wiejskiej, samodzielnej organizacji przy Centralnym Związku Kółek Rolniczych zmienił swój tytuł na „Siew”.

„Siew” jest pismem wychowawczem, oświatowem, społecznem i literackiem. Skupia koło siebie 1000 kół młodzieży w b. Kongresówce, i około 200 kół w ziemi Wileńskiej. Pismo wychowuje młode pokolenie wsi na dzielnych obywateli. Porusza wszelkie zagadnienia, wchodzące w zakres pracy oświatowej i społecznej. Ponadto pomieszcza utwory literackie (nowelki, wiersze) i systematycznie prowadzony przegląd wypadków politycznych z *Polski i Świata*,

Bardzo ciekawym działem „Siewu” są listy młodzieży zorganizowanej.

„Siew” wychodzi co tydzień w objętości 16 stron druku, prenumerata wynosi 500 mk. za I kwartał r. 1922.

Adres Redakcji: Warszawa, Kopernika 30, parter.

Na ządanie wysyła się numery okazowe.

SĄ DO NABYCIA W ADMINISTRACJI ROCZNIKI

## „STRZELEC”

w cenie Mrk. 300 za komplet, które można otrzymać pocztą po wpłaceniu wymienionej sumy na konto Związku Strzeleckiego Nr. 3944 w Pocztowej Kasie Oszczędności, bądź też nabyć w Administracji pisma: Warszawa, Al. Jerozolimskie 27 m. 3.

**Ceny ogłoszeń:** w tekście cała str. mk. 12,000; ostatnia str. mk. 8,000; drobne za wyraz mk. 10.

**Warunki prenumeraty:** Kwartalnie . . . . . mk. 150  
Rocznie . . . . . mk. 600

Redaktor odpowiedzialny: L. ZARZYCKI.

Wydawca: TOW. ZWIĄZEK STRZELECKI.

Druk W. Maślankiewicza, Nowogrodzka 17.